

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 23 MAJA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg dnia 13go Maja v. s.

W przeszłą Niedzielę tutejsza Publiczność miała rzadkie i nieocenione szczęście, widzenia w Teatrze Najjaśniejszej Cesarzowej Jeymości Maryi Teodorowny, i Jey Cesarzkiej Wysokości Wielkiej Xiężniczki Anny Pawłowny. Sala Teatru była przepysnie oświetlona i nacisk niezmierny widzów. Ministrowie i najznakomitsze oboiey płci osoby ubiegały się mieć uczestnictwo w tym festynie Publiczności. Na wszystkich twarzach malowała się radość i tysiączni widzowie oczekiwali niecierpliwie momentu, w którym mieli uroczyste oświadczyć uczucia miłości i poświęcenia się swojego Wspaniałej Monarchini, ubóstwionej Matce naszego Wielkiego Cesarza, i ukochanej Jego Siostrze. Z jakimże uniesieniem obie te Wyokie Osoby przyjęte były przez Publiczność przy swoim wejsciu do łoży! — Grzmiące *Ura*, i oklaski nie ustawały na chwilę tylko dla tego, aby z większą znowu siłą powtarzane były. Przedstawiona była w tym dniu znaioma Tragedya *Pożarski*. We wszystkich piękniejszych miejscach tej sztuki, które się do niniejszych okoliczności, do Tryumfu teryzniejszego Rossyan, ich miłości ku Ojczyźnie, i wiekopomnych czynów Wielkiego ALEXANDRA, który obalił na ziemię nieprzyaciela Europy, stosować mogły, widzowie pełni uniesienia uczucia swe wyrażali oklaskami, i okrzykiem, który się zdawał wstrząsać ścianami teatru. — Po zakończonej sztuce dany był piękny i wielki widok, wystawiający — *Festyn w obozie wojsk Sprzymierzonych przy Montmartre*. Wyborne dekoracye — omamiające perspektywy — wzgórki Montmartru, i na całej ich spadzistości aż do doliny ustawione wojska w rozmaitego kroiu i farby ubiorach — tu płaszące Markietanki — tam śpiewający żołnierze — uzbrojeni sweimi pikami Kozacy — przesłiczne, czarniące grupy, gadające pantomimy — wszystko to wystawiało szczególny piękności obraz, i przenosiło imaginacją widzów z nad brzegów Newy, na wzgórki Montmartru. — Do wierszy śpiewanych na cześć Najjaśniejszego PANA, przydane były wiersze na cześć Wspaniałej Matki tego od Boga przeznaczonego Monarchy do podźwignienia z upadku Królów i Narodów. Trudno wyrazić tego uniesienia, jakie przez okrzyki i oklaski, albo przez głębokie uciszenie, wyrażali przytomni; a gdy Aktor wymówił te słowa — *O Błogosławiona wśród Matek — W Maryi każdy Matkę znajdzie*... Entuzjazm doszedł do najwyższego stopnia, i długo po odśpiewaniu wierszy teatr brzmiał odgłosami radości. — W tém z wyobrażonego na teatrze obozu zwycięzców, wyskoczyło 12 Nimf, z których każda w najprzyjemniejszej postawie trzymała literę otoczoną laurami, a wszystkie 12 liter razem złożone stanowiły wyraz **П - О - Б - Ъ - Д - И - Т - Е - А - Я - М - Ъ**! Zwycięzcom. Kiedy się rozstąpił szereg tych dziewic, wzrok nyrzał imię ALEXANDRA I. jaśniejące w transparencie — Wzniosły się nowe okrzyki, *Ura!* i nowe oklaski, gdy niespodzianie u podnóżka Montmartru, zapalono ogień sztuczny. W pierwszej chwili gęste obłoki dymów

zaciemniły powietrze: lecz wnet wśród wieńców gwiazdowych zajaśniała litera A. a z obu jej stron litery E. i M. Nadzwyczajne światło, które rzuciła litera A. oświeciło swym blaskiem cały teatr, albowiem ALEXANDER rozproszył noc tyranii, zniszczył okropność despotyzmu, w nim zajaśniało dla ludzkości światło dnia nowego, a przed promieniami tryumfującej prawdy i słuszności zniknął pomrok fałszów.

Po zakończonem widowisku Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość i Jey Cesarzka Wysokość Wielka Xiężniczka wstały, i przed oddaleniem się z łoży raczyły ukłonami swemi oświadczyć, iż przyymują łaskawie te uczucia czci i przywiązania, które każdy poddany Rossyjski poświęca Osobom drogiej krwi Panującego Domu. Tysiączne okrzyki radości towarzyszyły tym Paniom oddalającym się z teatru, a świetność i uroczystość tego wieczora na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców Rossyi. (z *Pocz. Połn. i Inw. Ros.*)

W Imiennym Najwyższym JEGO CESARSKIEJ MOSCI Najjaśniejszego PANA, Ukazie, wydanym d. 31 przeszłego Marca na imię zawiadującego Ministerium Sprawiedliwości Senatora *Bołotnikowa* wyrażono:

„Przychylając do podanej Mnie proźby od przebywających w Paryżu byłej Polskiej służby: Jenerała Hrabiego Xawerego *Niesiołowskiego*, Półkownikow: Xięcia Michała *Radziwiłła*, Hrabiego *Konstantego Tyzenhauza*, Hrabiego *Stanisława Czapskiego*, Kapitanow: *Samuela Kostrowskiego* i *Gaspiera Iwaszkiewicza*, i Porucznikow *Goriana Swidy* i *Józefa Dembińskiego*, Pozwoliłem powrócić im do Rossyi, a Wam Rozkazuję uwolnić od sekwestru ich majątek, za niestawienie się na termin konfiskowany. (z *Gaz. Senac.*)

Z Moskwy 27go Kwienia. Otrzymała wiadomość przez przysłanego z St. Petersburga Pułkownika Hrabiego *Wasylewa*, o zaięciu Paryża przez wojska Sprzymierzone, Miasto nasze obchodziło trzydniowym festynem. Naprzód dnia 23go, w Święto Wielkiego Męczenika i Zwycięzcy Jerzego, od pierwszego zaraz poranku cała Kremlńska równina i ulice do niej wiodące okryte były ludem. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała tej powszechnej uroczystości. W Wielkim Katedralnym Kościele Wniebowzięcia przy licznych zbiorze najznakomitszych szlachty, Kupców i innych Stanów, Wikaryusz Moskiewski Najprzewielebniejszy *Augustyn* odprawił uroczyste nabożeństwo, po którym J. W. głównie Zarządzający w Moskwie, czytał wiadomość o zaięciu Paryża, a potem Najprzewielebniejszy *Augustyn* miał nader piękną, pełną czucia i mocy mowę. Potym odśpiewany został Panu Zastępów hymn Dziękczynienia. Przy wznieśieniu modłów za długie lata Najjaśniejszego CESARZA Naszego PANA, i całego Jego Wyokiego Domu, dał się słyszeć grom dział z twierdzy *Kremlina* i odgłos dzwonów, który się przez cały dzień przedłużał. Wieczorem nastąpiła iluminacya, która i przez pozostałe dwa dni powtarzana była. Radość powszechna wyobrażała się w różnych transparentach i napisach, wystawiających sławę Naszego Wielkiego Monarchy i upadek powszechnego nie-

przyjaciela: — Dnia 24go Zgromadzenie szlacheckie dało wielki bal, przy czém Dóm ten był przepysznie oświeconym. — Dnia 25 nakoniec Cesarzski Uniwersytet Moskiewski w obecności swojego Kuratora i wielkiej liczby znakomitych Duchownych i Świeckich osób zgromadził się na publiczne Posiedzenie. Uroczystość się zaczęła od wielkiej symfonii, po której Professor Tymkowski miał w języku Rosyjskim stosowną do okoliczności mowę. Spiewany był potem chór z muzyką, umyślnie na ten przypadek złożone. Professor Sandunów czytał Odeę, na *Wzięcie Paryża*, zrobioną przez JW. Kuratora Uniwersytetu, Taynego Konsyliarza i Senatora P. J. Goleniszczewa - Kutuzowa poczem nastąpiła jeszcze muzyka wokalna i instrumentalna. — Wieczorem zgromadzenie Kupców dawało wielki bal, na którym się znajdowało więcej 2,500 osób. Rzecz godna uwagi, że wszystkie damy były w narodowym stroju, to jest w bogatych sarafanach, a na głowach miały bardzo kosztowne kształtem narodowym ubiory.

Dnia 14go t. m. nastąpiło odkrycie Instytutu Szlacheckiej pensji ustanowionej przy tutejszym Uniwersytecie, a to w obecności Kuratora Uniwersytetu, Rektora, Członków Rady, i najznakomitszych osób Duchownych i Świeckich. Po odprawieniu zwyyczajnego nabożeństwa, Inspektor pensji Konsyliarz Stanu Prokopowicz-Antoński czytał stosowną do okoliczności mowę. Potym Professor Religii na teyże Pensji i Historji Kościelnej, Konsyliarz Nadworny, Snigirew zachęcał młodzież do cnót i nauki Chrześcijańskiej. Na zakończenie uczniowie Pensji: Prokopowicz-Antoński, czytał wiersze do swoich współtowarzyszów, a Koszelew krótką mowę do Gości. — Na wybudowanie Domu na tę pensją, według rozporządzenia JW. Ministra Narodowego Oświecenia przeznaczona jest znaczna summa, teraz zaś ten Instytut mieści się w najętym Domie P. Nowosilcowa. (z P. P.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA.

Gazety Berlińskie zawierają z Gazet Francuskich następujące wiadomości:

z Paryża 8go Maja. Pozawczoraj Król przyymował Senat, a potym Ciało Prawodawcze w sali tronowej. Na krótką odezwe Prezydenta Senatu Hrabiego *Barthelemy* Król odpowiedział: „Wdzięczny jestem za uczucia, które mi Senat oświadcza. Dotrzymam tego wszystkiego, com wam przyrzekł, i w tém co się tylko powszechnego dobra tycze, nie zaniedbam nigdy zasiągać Rady Naywyższych Magistratur moiego Państwa.”

Pomiędzy Jenerałami, którzy do nowego porządku rzeczy przystąpili, znajduie się imie *Lauristona*, który z niewoli wojennej, w którą się pod *Lipskiem* dostał, powrócił już do Francji.

W czasie wjazdu Ludwika XVIII do Paryża Monarchowie Sprzymierzeni, nie chcąc rozdzielać uwagi i uniesienia ludu, nie ukazali się publicznie, lecz złożywszy to wszystko, coby Ich wysoką dostojność oznaczać mogło, przypatrywali się z Balkonu tey uroczystości.

Dnia 7go Maja Deputacya od Towarzystwa udoskonalenia i zachęcenia sztuk i rzemiosł miała szczęście byc przedstawioną Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Wszech Rossyi. Pan *Chaptal* (dawny Minister Spraw wewnętrznych, a teraz Członek Senatu) jako Prezydent miał mowę, i dziękował Nayjaśnieyszemu Panu za Opiekę, której przy wejściu wojsk Sprzymierzonych do Paryża, każdemu Instytutowi użytecznemu udzielił. Nayjaśnieyszy Cesarz Rosyjski odpowiedział: „iż życzy sobie, aby sztuki i użyteczne rzemiosła na całej kuli ziemskiej rozszerzone i udoskonalone były, i że szczególnież szacnie tych wszystkich, którzy talentem i pracą do tego się przykładają.” Potym, szczególne Deputacyi Członki były Jego Cesarzkiej Mości przedstawione, z których do wielu, ten Mo-

narcha, cós ich osobiście tyczącego i przyjemnego powiedział.

Pisma publiczne Paryskie podają myśl, aby pomiędzy innemi pomnikami uwieczniającemi pamiętkę obecności Monarchow Sprzymierzonych w Paryżu, niektóre place i ulice ich imionami oznaczone były.

z Paryża 12go Maja. Ponieważ w niektórych jeszcze Departamentach Francuskich, osadzonych przez wojska Sprzymierzone, Dowódcy tych wojsk pomimo zawartej Konwencji, przez wydawane bezpośrednie rekwizycje opatrywali potrzeby swoich korpusow, przeto Prezydent Administracyi Centralnej wszystkich kraiow przez wojska Sprzymierzone osadzonych, Baron *Stein*, oświadczył, iż to się nie zgadza z wolą Monarchow Sprzymierzonych, i rozkazał stosować się w tém względzie do warunkow zawartej Konwencji. — Z tego powodu Król Francuski wydał następnę ogłoszenie:

„Cierpienia i ciężary kraiu są wielkie, i nasze serce iest niemi głęboko dotknięte; ale te codziennie coraz bardziey zmniejszać się będą. Już je osłodził n-eco rozeym, poprzednik pokoju, a wspaniałe uczucia Sprzymierzonych Mocarstw zaręczają nam prędkie ich ukończenie. Zganiły one zupełnie to nadużycie, przez które, sprzeciwiając się warunkom Konwencji rozeymu, w niektórych jeszcze Departamentach dostarczenia dla wojska czyniły się przez rekwizycje wojenne, które przez Władze Kraiowe czynić się powinny. Od tey pory kraj dostawiać nie będzie, tylko to, co przez Zwierzchność miejscową uznanem i nakazanem zostanie. Z drugiej strony, według praw wojennych wojska obce w czasie swojej obecności w kraiu muszą byc kosztem jego utrzymywane, a przez wdzięczność ku Mocarstwom Sprzymierzonym, życzymy sobie, aby dobrze i dostatecznie utrzymywane były. Upominamy zatym wszystkich mieszkańców, aby się nie ociągali z tą dobrowolną i z serca pochodzącą ofiarą, i spodziewamy się tego po ich ku nam miłości; zwłaszcza, że już część wojsk Sprzymierzonych udała się w marsz odwrotny ku granicom naszego kraiu.”

Pod dniem 10tym Maja Król w odezwie swojej zganił mieszkańców niektórych miejsc, którzy się umiarkowanego nawet podatku akcyzy płacić wzbrani. „Nieuchronne ciężary, (mówi) które narod teraz ponosić musi, nie pozwalają większego zmniejszenia podatkow, nad to, iakie do tey pory nastąpiło. Kraj ma świętą powinność zaspokoienia swoich dłużników, tudzież opłacenia cywilney i wojennej listy. Lud Francuski spuścić się może na dane, i teraz uroczyscie powtórzone przyrzeczenie, że Król wraz z Ciałem Prawodawczém pod nayıpierszą rozswagę wziąwszy systemat podatkowy, starać się będzie o wszelką ulgę, jaka się tylko z potrzebami Kraiowemi zgodzić potrafi.”

Co się tycze siły morskiej Hrabia *Artezji*, jako Namieśnik Królestwa, jeszcze 21go Kwiet. wydał następnę rozrządzenie: 1) Siły morskiej Francji nie więcej ma pozostać w zupełném uzbroieniu, jak 13 okrętow liniowych, 21 fregat, 27 korwet i brygow, 28 lekkich statkow pocztowych różnego nazwiska, i 60 przewozowych. 2) Liczba tych ostatnich może byc w potrzebie powiększoną, gdy tego wymagać będzie znaczna liczba pozostałych Angielskich jeńcow wojennych, którzy według traktatu niezwłocznie odesłani byc mają. 3) Wszyscy w służbie Francuskiej znajdujący się obcy maytkowie, i ci, którzy są rodem z kraiow od roku 1792 do Francji przyłączonych, uwolnieni od służby powrócą do swoich domow. 4) W aktualnej służbie zostają tylko dway Kontr Admiraltowie, z których jeden w *Talonie*, drugi w *Brest* przebywać będzie. 5) Wszystkie okręty znajdujące się w portach, *Flesyngi*, *Antwerpii*, i *Genui* do dalszego postanowienia zostawać mają w terażniejszym stanie i uzbroieniu.”

Pod dniem 9tym Maja, Król Francuski rozka-

zał. 1) Aby Archiwa zjednoczonych Prowincyi Niderlandzkich znajdujące się w 71. skrzyniach teraznijszemu Rządowi tych Prowincyi zwrócone były. 2) Aby dzieła sztuk i inne kosztowne rzeczy, które dziesięciu najznakomitszym Hiszpańskim Familiom, przeszły Rząd Francuski dnia 12go Listopada 1808 zabrał, na powrót im oddano.

Król odbiera codziennie mnóstwo adressów oświadczających wierność i podległość ze wszystkich Departamentów Francyi. Do Deputacyi miasta *Lugdunu* Król odpowiedział: Wiem ia, iak sobie postępowało, i co ucierpiało Moje dobre miasto *Lugdun*. Możecie bydź zapewnieni, że mój umysł i moje serce z równą wiernością zachowywać będzie pamięć waszą."

Wczoray Xiążę *Eugeniusz* przybył do *Paryża*, i o godzinie 3 po południu oddawał Królowi swoje uszanowanie. — Cesarsko-Rossyyski Jenerał Hrabia *Szuwałów*, który wraz z innemi Kommissarzami towarzyszył podróży *Bonaparte*go, przybył na powrót do tej Stolicy. — Pogłoska, iakoby Angielska fregata, na którą wsiadł *Bonaparte*, nie do wyspy *Elby*, ale ku *Gibraltarowi* popłynęła, od pozawczoray krąży po *Paryżu*. Czy ona iest na czém zagruntowana, zaręczyć nie możemy: to iednak pewna, że Kapitan *Montcabrier*, który miał dowodzić Francuską fregatą, użyczoną *Bonapartemu* dla czynienia przejazdki morskiej, około wyspy *Elby*, otrzymał rozkaz przeciwny, i do tej wyspy nie popłynął.

Mieszkańcy *Paryża* łaskawością Cesarza *ALEXANDRA* uieci szukają wszystkich sposobów, aby temu Monarsze okazali wdzięczność swoją. Pomiedzy innemi chcieli oni zdjąć napis z tak nazwanego *Austerskiego* mostu w *Paryżu*; lecz wspaniały Zwycięzca sprzeciwił się temu, i rozkazał tylko tamże przypisać, że Cesarz *Wsech Rossyi* z armią swoją przeszedł po tym moście w roku 1814.

Liczą do 10,000 Francuskich Emigrantów znaczniejszych domów, którzy teraz z Anglii powracają do Francyi. Wielu z nich przywiezli byli z sobą do Anglii wielkie skarby.

Gazeta Urzędowa Francuska *Monitor* o podróży *Bonaparte*go zawiera, co następuje: „O przejeździe *Bonaparte*go do *St. Raphaen*, gdzie sam tylko wsiadł na Fregatę Angielską, możemy dać czytelnikom następne uwiadomienie. — Dnia 22go Kwietnia przybył on pod eskortą 25 ludzi kawalerji do *Montargis*. On i Jenerał *Bertrand* siedzieli sami w powozie; towarzyszący mu Jenerałowie Francuski, Rossyyski, Austryacki i Pruski w kilku koczach, za powozem *Bonaparte*go iechali. Przejazd przez *Niwerne*, przez *Bourbonnois* i przez okolice *Lugdunu*, był wcale spokojny: przedsięwzięte też były wszystkie środki do uniknienia nie porządku. W *Avinionie*, dokąd 25go przybył, okazały się pierwsze znaki wzburzenia umysłów. Na wszystkich miejscach, które miał przejeżdżać, pospólstwo zbierało się tłumami, od poprzedzających wozów bagażowych, odrywało herby i orły i samego *Bonaparte*go znieważywszy uszczypliwiemi słowy, przyjęło wołaniem, *Niech żyje Król!* Jeden z tłumu chciał wyłomąć drzwi powozu, w którym się on znajdował, ale go wstrzymali iego towarzysze, mówiąc, *dozwól mu daley iechać*. Dla zapobieżenia większym nieporządkom towarzyszący mu Jenerałowie Sprzymierzeni, wysiedli z swoich powozów, i zaledwo lud w karchach utrzymać zdołali. W przejeździe przez Departament uścicia *Rodanu*, pospólstwo wszędzie okrywało go znieważającemi słowy, i to trwało aż do miasta *Aix*. W miasteczku w *St. Cannat* wybito kamieniami okna w iego pojeździe, i w tenczas osadził on za rzecz do swego osobistego bezpieczeństwa potrzebną, wziąć Rossyyski Mundur, i w otwartym iechać powozie. Oprócz tego resztę dnia przepędził w odosobnionym domu gościnnym między *St. Cannat* i *Aix*. Dnia 27go w wieczor o godzinie 10tej dano znać Podpre-

fektowi w *Aix*, przez iednego Pułkownika Austryackiego, że za kilka godzin *Bonaparte* przez to miasto przejeżdżać będzie, a zatym aby dla ubezpieczenia iego osoby miał w pogotowiu siłę zbroyną, albowiem w *Avinionie*, w *Orgon*, w *Lehebes* i w *St. Cannat*, zaszły wypadki, które dalszych skutków obawiać się kazały. Wezwanie to Jenerałowie Mocarstw Sprzymierzonych stwierdzili podpisami swoimi. Zatem Podprefekt stosując się do tego wezwania, wysłał Zandarmeryą do patrolowania po drogach, i rozkazawszy zamknąć bramy miasta, aby nacisk ludu nie mógł bydź tak wielki, konie do przeprzegu za miasto wyprowadzić rozkazał. Podprefekt prowadził sam swoich Zandarmów, a Mer ze swoimi pomocnikami udał się na czele oddziału wojsk liniowych, i gwardji miejskiej do domu gościnnego, gdzie przebywał *Bonaparte*. Jenerałowie Mocarstw Sprzymierzonych narzekali mocno na te wzburzenia i nieporządki, iakie nayszczególniey w *Prowancyi* zagrażały osobie *Bonaparte*go, i żądali, aby Podprefekt z Zandarmami powóz iego eskortował. Tym sposobem ubezpieczona została reszta podróży. *Bonaparte* przybył 28go Kwietnia do *Frejus*, i na koniec 29go w *St. Raphean* wsiadł na Angielską fregatę. Należy to do szczególnych wydarzeń losu, że lubo miał wsiąść na okręt w *St. Tropez*, iednakże gdy droga do tego portu była nie podobna do przebycia, podróżni skierować się musieli do *Frejus*, miejsca, gdzie *Bonaparte* powracając z *Egiptu* wylądował do Francyi.

W. BRYTANIA.

Z Londynu 3go Maja. Dnia 29go Kwiet. Hrabia *Bathurst* w imieniu Xięcia Regenta oznaymił wszystkim obcym Posłom, iż wszystkie porty *Norwegii* są w stanie blokady, i że ze strony *W. Brytanii* przeciwko okrętom, któreby do tych portów zawijać chciały, postępować się będzie, jak w podobnych okolicznościach prawo Narodów przepisuie. — Twierdzą, iż ma bydź zawarta Konwencya ze wszystkiemi Mocarstwami Sprzymierzonymi, mocą której, po zawarciu powszechnego pokoju, też Mocarstwa mieszać się nie będą do wojny między *Anglią* i *Ameryką Połudn. Do tegoż samego warunku obowiązują się Francya, z którą także traktat handlowy zawarty będzie.*

Z Londynu 6go Maja. Dworska Gazeta zawiera co następuje: J. K. W. Xiążę Regent postanowił imieniem i za zezwoleniem Króla nadać dostojność Xiążęcia (*Duc*) i Margrabiego, Feldmarszałkowi *Arturowi Wellingtonowi* i jego potomstwu płci męskiej z imieniem, godnością i tytułem Margrabiego *Douro* i Xiążęcia (*Duc*) *Wellingtona*, w Hrabstwie *Somerset*. Dostojnością Baronów i Parów zaszczytzeni są: Jenerałowie Leytnanci *John Hope*, *Graham*, *Stapleton Cotton*, *Sir Rowland Hill*, i *Sir Will Carr Beresford*.

Listy prywatne z *Bordeaux* donoszą, że na teatrze, gdzie się znajdował Xiążę *Angouleme*, kilka osob niespokojnych wstąpiwszy na scenę, spalili publicznie jeden exemplarz nowej Konstytucyi Francuskiej; zarzucając jey naybardziej, że przez nią nowa Szlachta czyli Senat chce przewyższyć wszystkie przywileje dawney Szlachty i sobie wyłącznie majątek, tytuły i rangi nadała. Xiążę *Angouleme* okazał z tego nierostropnego postępowania swoje naymocniejsze nieukontentowanie.

Dnia 2go Maja Wielka Xiężna *Oldenburska* oddaliła się z tej Stolicy chcąc zwiedzić Uniwersytet *Oxfordski*, tudzież *Birmingham* i inne w pobliskości rękodzielnicze miasta oglądać.

Xiążę Regent wniesie do Izby Niższej, aby Xięciu *Wellingtonowi* z funduszów Kraiowych znakomity dochód był zapewniony. — Xiążę *Wellington* ma przeznaczyć, które regimenta do *Ameryki* popłynąć mają. — Jenerał *Hope* raniony 9go Maja przy wycieczce załogi *Baiońskiej*, wolny od niebezpieczeństwa, ma się coraz lepiej. — Izba Wyższa ma podać prozbę do Xięcia Regenta, aby za Jego wstawieniem się, Mocarstwa Sprzymierzone chciały zakazać Poddanym swoim handlu niewolnikami.

W E O C H Y.

Gazeta Ryska, z Gazety Angielskiej, *Morning Chronicle*, zawiera następną wiadomość. *Murat*, po zawarciu umowy ze Sprzymierzonymi, zda się, iż wcale niepostępował podług Ich życzenia. Po przybyciu do *Bolonii*, oprócz wojsk Neapolitańskich dany mu był jeszcze znaczny korpus Austriacki, z którym przyrzekł działać przeciwko Francuzom; lecz pomimo poselstw, instrukcyi i przedstawień trzymał się spokojnie w miejscu, i żadnego nie czynił poruszenia. Niezaniedbał jednak wybierać podatków, i niemi napępniać swojej kassy. Mówił, iż jego obowiązkiem i celem było w teraźniejszych okolicznościach utrzymać nie naruszone Królestwo Włoskie, co też w samej rzeczy uczynił. Lord *Bentinck* miał się mocno uskarżać przed Rządem na ten sposób postępowania, który oczywiście okazywał chwieianie się po między dwoma stronami.

Taż gazeta Ryska pod artykułem, od granic Włoskich 5go Maja, donosi: Całe Włochy są teraz w największym oczekiwaniu; i dziwić się nie można, że w niniejszym rzeczy położeniu, każda nowa pogłoska, coraz nowy kierunek i dążenie umysłem nadaje. Jedną z tych ostatnich pogłosek zasługuje szczególnie na wspomnienie. Twierdzą, że Król Neapolitański powróci swoje Królestwo Królowi Sycylii, a za to będzie Królem Sardynii. Stan Papieski ma być przywrócony do granic w jakich był przed rewolucją. Dóm Sabaudzki odzyskuje *Sabaudię*, *Piemont* i *Montferat*, a w nadgródę za *Sardynią*, *Genuę* i *Lambardję*, wyjąwszy *Mantnę*; tudzież otrzymuje tytuł Króla Włoskiego. *Modena* dostanie się Arcy Xięciu Franciszkowi, *Parma* i *Placencja* Arcy Xiężnie Ludwice Austriackiej. *Toskania* iak dawniej składając drugi Maiorat Arcy Xiążęcego Domu, powiększona *Lukką*, dostać się ma Arcy Xięciu *Ferdynandowi*, *W. X. Wirzburkiemu*. *Wyspa Elba* Anglii. Były Wice Król Włoski otrzyma dla siebie i dla swoich potomków część dawnych Kraiów Weneckich z tytułem *W. Xięcia*.

Papież dnia 21go Kwietnia przybył do *Rzymu*, a Jenerał Neapolitański *Pignatelli* oddał mu rząd *Stolicy*, *Patrimonium Sgo Piotra*, tudzież miasta *Winterbo* i *Oviato* z ich okęgami.

WIADOMOSCI ROZMAITE

— W *Berlinie* urzędowie ogłoszono, że dnia 10go Maja z twierdzy *Wesel* ustąpiła załoga Francuska, a na iey miejsce weszły wojska Pruskie.

— Gazety Francuskie donoszą, że do *Paryża* z wyspy *Elby* przybyła Deputacya od mieszkańców, prosząc, aby *Bonapartemu* inne iakie miejsce na schronienie przeznaczone było.

— *Ferdynand VII.* dnia 6go Kwietnia przybył do *Saragossy*. — Gazeta Ryska z Gazet Londyńskich donosi, że w *Madrycie* wybuchnęły niepokoje. Niektórzy członkowie stanów *Cortes* wniesli, aby nikt w Państwie nie posiadał więcej nad 4,000 funtów szterlingów rocznego dochodu. Ta osobliwsza i szalona propozycya wzniecić miała wielkie zaburzenia.

— Mówią, że kongres do powszechnego pokoju ma być w *Bruxelii*.

— Dnia 2go Maja Jeneralne Stany Prowincyi ziemnych *Hollenderskich* otworzyły w *Hadze* uroczyste swoje posiedzenia.

— Gazeta Rządowa *Saska* zawiera patent d. 10go (22) Kwietnia datowany, mocą którego, wszyscy Chryścianie Greckiego obrządku zamieszkali w *Saxonii*, używać będą wszelkich praw i przywilejów Obywatelskich, przedtém sobie zaprzeczonych, w tej samej mierze, iak te są *Katolikom* i reformowanym zabezpieczone.

— Jenerał *Hogendorp* z *Hamburga* odjechał do *Hollandyi*. *Davoust* złożył Kommissyą w *Hamburgu* do obrachowania wszystkich summ, które od rządu Francuskiego reklamowane być mają. Dnia 8go Maja już wartość samych dostarczeń dla Francuzów czynionych wynosiła sto dwadzieścia pięć milionów franków.

— W *Antwerpii* przy nowym Rządzie upoważniony został Agent miast *Hanzeatycznych*.

— Dnia 2go Maja, twierdza *Kehl*, na tej stronie *Renu* przeciwko *Strazburgowi* leżąca, oddana została wojskom *Badeńskim*.

— W *Szwabii* stoi bardzo wiele wojsk *Rossyjskich* i *Austriackich*, które się wstrzymały w swoim marszu do *Francyi*. — W *Saxonii* robią kontrakty na dostarczenia dla wojsk mających przez ten kraj powracać.

— Według doniesień z *Londynu* *Feldm. Blücher* miał przybyć do tego miasta, kiedy przeciwnie gazety Francuskie twierdzą, że się znajduje w *Paryżu*. — Między grenadyerami Austriackimi i Francuskimi w *Paryżu*, przyszło do nieiakiich sporów, z powodu, że Austriacy nosili zielone gałazki przy swoich grenadyerskich czapkach. Xiążę *Schwarzenberg* donosząc o tym tymczasowemu Ministrowi wojny Jenerałowi *Dupont* żąda, aby on ogłosił wojsku Francuskiemu, iż takie noszenie zielonych gałazek nie ma innego powodu, iak tylko dawny i upoważniony między wojskiem Austriackim zwyczaj, tak w czasie wojny iak i w czasie pokoju. — Znajdujące się w służbie Francuskiej regimenta Szwajcarskie otrzymały rozkaz przybycia do *Paryża*, i *P. Castella* mianowany jest ich naczelnikiem. — Na prozbę Marszałków *Sucheta* i *Soulta*, Xiążę *Angouleme* pojechał do *Narbonny* i do *Karkasonny* dla oglądania tam stojących wojsk Francuskich. Przywiązanie i zapal Prowincyi Południowych ku temu Xiążęciu, jest nad wszelkie pojęcie. — Dnia 11go Maja na drodze z *Paryża* do *Calais*, Inspektorowie poczt przygotowywali konie dla przejazdu Wysokich Gości, którzy *Londyn* odwiedzić mieli.

— Dnia 3go Maja, Poseł Papiezki przy Kantorach Szwajcarskich przybył do *Zurychu*.

— Marszałek Dworu Królewskiego w *Paryżu* ogłosił, że do 1go d. Świąt Zielonych jeszcze Damy w Sukniach powłoczystych u Dworu pokazywać się mogą: od tej zaś pory, nastąpi osobne względem ubiorów rozrządzenie.

Kurjer Litewski.

Zbliżony dzień 1szy Lipca jest dniem odnowienia prenumeraty dla tych, którzy, odbierając tę Gazetę na Prowincyi, półrocznie tylko do 1go Julii 1814 zapłacili. Prenumerować można w *Wilnie* w *Expedycyi Gazetney*, i z każdej listowej Kantory Państwa przysyłać można prenumeratę z dokładnie wyrażonym adresem. Płaci się półrocznie srebrem rubli siedm — kwartałowa się nie przyymuje. Redakcyja uprasza mocno, aby mający chęć prenumerowania wcześniej zgłosić się raczyli, inaczey, dla znacznie spóźnionych, nie może zaręczać dójścia wszystkich w porządku Numerów. *Expedycya Gazetna* tutejszego Głównego Pocztańtu przedsięwzięła naywłaściwsze środki, aby ta Gazeta regularnie prenumerujących dochodziła; w przypadku zaś jakiego zamitnienia prenumerujący udawać się powinni do teyże *Expedycyi Gazetney* Głównego Pocztańtu Litewskiego.

Dozwala się drukować — *Z. Niemczewski* Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u *XX. Missyonarzów*

DODATEK